

Bogusław Wypych

**RADY NARODOWE  
W WOJEWÓDZTWIE ZIELONOGÓRSKIM  
WOBEC WYDARZEŃ PAŹDZIERNIKA 1956 ROKU**

Spółeczeństwo polskie odbierało rok 1956 jako datę przełomową, po której miały nastąpić wyraźne zmiany w dotychczasowej polityce władz państwowych. Liberalizacja dotyczyła wielu dziedzin życia, nie tylko polityki i gospodarki, ale także kultury, stosunków między Kościołem a państwem. Rozliczenia wymagał okres stalinizmu i przymusowej kolektywizacji. Były to problemy typowe dla całego kraju, również dla województwa zielonogórskiego, gdzie społeczeństwo było żywotnie zainteresowane procesem zachodzących w całym kraju zmian<sup>1</sup>. Oczekiwano, że nie będą one dotyczyły tylko organów państwowych wyższego szczebla, ale całej administracji, w tym również przedstawicielstw terenowych w postaci rad narodowych.

Rolę i kompetencje rad narodowych określała do tej pory przede wszystkim ustawa z 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej. W zamierzeniu ustrojodawcy rady narodowe miały na wydzielonym obszarze administracyjnym kierować działalnością gospodarczą, społeczną i kulturalną. Organem wykonawczym i zarządzającym rady narodowej odpowiedniego szczebla było prezydium. Ustawa z 1950 roku wprowadzała również podwójne podporządkowanie, tj. nie tylko ze strony Rady Państwa lub Rady Ministrów, lecz również poszczególnych ministrów<sup>2</sup>.

Wprowadzona w 1952 roku konstytucja ustaliła, że „lud sprawuje władzę przez swych przedstawicieli, wybieranych na demokratycznych zasadach do sejmów i rad narodowych, a wybrani przedstawiciele są odpowiedzialni przed wyborcami i mogą być przez nich odwoływani” (art. 2). Hierarchiczność struktury rad narodowych i wzajemne zależności określały artykuły 42 i 44, będące przyczyną zaniku oddolnej inicjatywy i konfliktów między radami<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup>Szerzej na temat postaw społecznych na ziemiach zachodnich i północnych w 1956 roku pisze Cz. O s ę k o w s k i (*Spółeczeństwo Polski zachodniej i północnej w latach 1945–1956*, Zielona Góra 1994, s. 235–250).

<sup>2</sup>M. Kallas, A. Lityński, *Historia ustroju i prawa Polski Ludowej*, Warszawa 2000, s. 166.

<sup>3</sup>W pierwszym z wymienionych artykułów czytamy: „prezydium rady narodowej podle-

Konstytucja określała również kadencje rad narodowych i podstawowe zasady prawa wyborczego. Szczegółowa ordynacja wyborcza do rad narodowych, została określona w ustawie z 25 września 1954 roku. Na jej podstawie przeprowadzono 5 grudnia pierwsze wybory do rad narodowych przypominające bardziej plebiscyt niż rzeczywiste wybory ze względu na to, że ludność głosowała na wskazanych wcześniej kandydatów. O niedemokratycznym sposobie przeprowadzania wyborów świadczą również liczne zarzuty kierowane przez społeczności lokalne do aparatu władzy, dotyczące odgórnie narzuconych kandydatów na radnych, często obcych środowisku, w którym mieli sprawować swój mandat, braku odpowiednich warunków głosowania, wymuszania uczestniczenia w wyborach czy fałszowania wyników oraz frekwencji<sup>4</sup>.

Powołane w taki sposób ogniwa władzy, działające na podstawie wcześniej wspomnianych dokumentów, miały do wypełnienia ważną rolę gospodarza terenu. W praktyce nie obdarzono rad narodowych zaufaniem i samodzielnością, narzucając odgórnie szereg decyzji oraz uzależniając działania rad od czynników zwierzchnich. W takich okolicznościach nie mogły one poczuć się w pełni odpowiedzialne za powierzony obszar działalności. Zmianie tej sytuacji i wzmocnieniu pozycji rad narodowych miały służyć rozwiązania prawne podjęte w 1955 roku przez Radę Ministrów<sup>5</sup>.

Kolejnym krokiem organów państwowych reorganizujących pracę rad była *notatka w sprawie decentralizacji i podniesienia roli rad narodowych* z 16 maja 1956 roku. Wyszukiwano w niej szereg propozycji dotyczących zmian w kompetencjach i pracy rad oraz ich organów. Zmiany miały dotyczyć decentralizacji uprawnień rad narodowych i prezydiów, umocnienia roli rad narodowych, usprawnienia pracy prezydiów rad, podniesienia roli organizacyjnej POP w prezydiach rad narodowych<sup>6</sup>.

---

ga radzie narodowej, która je wybrała oraz prezydium rady narodowej wyższego stopnia”. W kolejnym: „Rada narodowa uchyla uchwałę rady niższego stopnia lub jej prezydium, jeżeli uchwała jest sprzeczna z prawem lub niezgodna z zasadniczą linią polityki państwa”; „Prezydium rady narodowej może zawiesić wykonanie uchwały rady narodowej niższego stopnia i przedstawić sprawę do rozstrzygnięcia na najbliższym posiedzeniu swojej rady narodowej” (DzU z 1956 r., nr 33, poz. 232, Konstytucja PRL z 22 VII 1952).

<sup>4</sup>D. J a r o s z, *Polityka władz komunistycznych w Polsce w latach 1948–1956 a chłopci*, Warszawa 1998, s. 402–403.

<sup>5</sup>Była to uchwała z 2 VII 1955 r. rozszerzająca kompetencje rad m.in. w zakresie kierowania gospodarką (*ibidem*, s. 413).

<sup>6</sup>W p. 1 pierwszym postulowano wzmocnić pozycję GRN poprzez rozszerzenie uprawnień budżetowych (w budżecie GRN wydatki na administrację wynosiły 55%, a dochody własne w budżetach 8%) oraz kontrolnych nad działalnością Gminnych Spółdzielni i Gminnych Ośrodków Maszynowych. Proponowano również ustalić nowy zakres zadań dla tych GRN, których podstawową gospodarką rolną były formy spółdzielcze. Tym sa-

W dyskusji nad podniesieniem roli rad narodowych brali też udział przedstawiciele lokalnych organów władzy z województwa zielonogórskiego. W odpowiedzi na propozycje projektów uchwał Rady Ministrów zawarte w piśmie z 27 września 1956 roku wysunęli oni szereg dodatkowych postulatów, m.in. w dziedzinie rolnictwa, gospodarki komunalnej, handlu, spraw społeczno-administracyjnych<sup>7</sup>.

Szereg dalszych propozycji zmian zawierała uchwała PWRN z 13 października 1956 roku o rozszerzeniu uprawnień prezydiów PRN i tym samym PMRN. Zgodnie z tą uchwałą prezydium przejmowały szereg kompetencji dotyczących zagadnień leżących dotychczas w gestii PWRN. Miało to dotyczyć m.in. pomocy społecznej (tj. wypłaty zasiłków pogrzebowych i zapomóg, zaopatrzenia w sprzęt ortopedyczny dla inwalidów wojennych). Prezydiom PRN przekazano w zarząd szereg obiektów służby zdrowia, prowadzenie spraw osobowych średniego personelu i pracowników transportu sanitarnego<sup>8</sup>. PPRN miały przekazać Prezydiom MRN jednostki służby zdrowia

---

mym prezydium GRN miały otrzymać część uprawnień PPRN. Gminne rady narodowe miałyby poszerzyć swoją działalność w zakresie kultury, oświaty, zdrowia i gospodarki komunalnej. W tym samym punkcie zalecano, aby MRN małych miasteczek zajmowały się sprawami gospodarki komunalnej, drobnej produkcji i rzemiosła, handlu i kultury. Uznano, że powinna nastąpić decentralizacja uprawnień WRN w stosunku do PRN, ponieważ zbyt duży był odsetek budżetów wojewódzkich w ogólnej puli budżetów terenowych, a zbyt mały budżetów gromadzkich. W p. 2 zalecano, aby zaprzestać praktyki, że kandydaci na przewodniczących i sekretarzy GRN musieli być przed sesją GRN zatwierdzeni przez prezydium PRN i KP i na kilka dni przed sesją ludność wiedziała już, kto „musiał” być wybrany. Chciano też wyeliminować widoczne zjawisko zastępowania pracy prezydiów rad narodowych przez kierownicze instancje partyjne oraz zaprzestać praktyki anulowania decyzji prezydiów GRN przez prezydium PRN i odgórnego narzucania terminów i problematyki sesji i posiedzeń prezydiów. P. 3 dotyczył usprawnienia pracy prezydiów (proponowano m.in. zwiększenie w prezydiach liczby osób ze średnim i wyższym wykształceniem oraz wprowadzenie jawności polityki personalnej). W p. 4 zalecano m.in. ściślejszą współpracę prezydiów rad narodowych i egzekutywy POP (Archiwum Akt Nowych, dalej: AAN, Kancelaria Rady Państwa, dalej: KRP, sygn. I/83/301, Notatka w sprawie decentralizacji i podniesienia rad narodowych z 16 V 1956; D. J a r o s z, *op.cit.*, s. 414).

<sup>7</sup>Dyskusja odbyła się w czasie sesji WRN 25 i 26 X 1956 r., w trakcie której proponowano m.in. umorzyć długi rozwiązanych spółdzielni wobec państwa, całość spraw architektoniczno-budowlanych dot. rolnictwa przekazać Zarządowi Budownictwa Wiejskiego; w dziedzinie handlu – przekazać PWRN uprawnienia i rozszerzyć kompetencje w zakresie nadzoru nad siecią handlową (rozwój, łączenie, likwidacja), w ustalaniu wielkości obrotów, limitów i kierunków inwestycji itp. (Archiwum Państwowe w Zielonej Górze, dalej: APZG, Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Zielonej Górze dalej: PWRN ZG, sygn. 168, Pismo Prezydium WRN w Zielonej Górze do Urzędu Rady Ministrów; H. S z c z e g ó ł a, *Wojewódzka Rada Narodowa I kadencji*, „Rocznik Lubuski” XI, Zielona Góra 1981, s. 153).

<sup>8</sup>Prezydium PRN w Sulechowie przekazano sanatorium w Trzebiechowie i Dom Zdro-

dotychczas im podległe<sup>9</sup>. Nowe kompetencje PPRN umożliwiały im również m.in. przyjmowanie i zatwierdzanie wniosków dotyczących utworzenia nowych spółdzielni produkcyjnych, obniżanie podatku gruntowego, udzielanie pozwoleń przedsiębiorstwom handlu uspołecznionego na prowadzenie sprzedaży ratalnej artykułów objętych tą sprzedażą.

Pewnymi działaniami decentralizacyjnymi objęto też oświatę, uznając prawo dyrekcji szkół dla pracujących do przyjmowania uczniów. Zaopatrzeniem szkół miały zająć się zakłady przemysłu terenowego, a ich utrzymaniem odpowiednie gromady<sup>10</sup>.

Sprzyjający zmianom okres „październikowy” umożliwił podjęcie dalszych kroków w procesie przebudowy terenowych organów władzy w województwie. Na VII sesji WRN (5 grudnia 1956 roku) została powołana komisja, która miała zająć się opracowaniem projektu zmian strukturalnych w systemie rad narodowych<sup>11</sup>.

Na pierwszej sesji w 1957 roku (8 i 9 lutego) zaprezentowano pracę komisji<sup>12</sup>. W pierwszej części projektu postawiono szereg zarzutów w stosunku do poprzedniego okresu. Stwierdzono, że pomimo założeń ustrojowych sprawowania władzy przez rady narodowe w praktyce nie były one realizowane. Wskazano na zdominowanie władzy w terenie przez organy wykonawcze i bardzo nikły zakres władzy rad, obwarowany dodatkowo skomplikowanym i rozbudowanym systemem przepisów. Skrytykowano zbyt mocno rozbudowany aparat urzędniczy<sup>13</sup>. Wytknięto słabość GRN, która wynikała według komisji z braku jakichkolwiek środków budżetowych potrzebnych do realizacji zadań oraz zbyt dużej ich ilości. W świetle tych zarzutów komisja zaproponowała szereg zmian. Pierwsza z nich dotyczyła rewizji dotychczasowego podziału terytorialnego i zmniejszenia liczby istniejących gromad i powiatów<sup>14</sup>. Według komisji powinna być przywrócona gmina jako najniższy szczebel podziału administracyjnego; gromada stanowiłaby jej część składową; władze gminy powinny otrzymać szersze kompetencje w sto-

---

wia Dziecka w Wojnowie; prezydium MRN w Zielonej Górze przejęło Wojewódzką Stację Pogotowia Ratunkowego i Wojewódzką Przychodnię Specjalistyczną, a PPRN w Sulęcinie sanatorium w Torzymiu (APZG, PWRN ZG, sygn. 704, Protokoły z posiedzeń PWRN).

<sup>9</sup>Takich obiektów przekazano w sumie 18 (*ibidem*).

<sup>10</sup>*Ibidem*.

<sup>11</sup>APZG, PWRN ZG, sygn. 168, Protokół nr VII/56 z przebiegu VII sesji WRN w Zielonej Górze z 5 XII 1956.

<sup>12</sup>APZG, PWRN ZG, sygn. 169, Protokół nr I/57 z przebiegu sesji WRN 8–9 II 1957 r., Projekt zmian w strukturze organizacyjnej rad narodowych.

<sup>13</sup>Na szczeblu wojewódzkim pracowało ok. 1500 pracowników, w powiecie średnio 120, a w gromadzie 4 (*ibidem*).

<sup>14</sup>Likwidacji miały ulec gromady liczące poniżej 1200 mieszkańców oraz powiaty gubiński, szprotawski i skwierzyński (*ibidem*).

sunku do dotychczasowych kompetencji władz gromadzkich<sup>15</sup>. Powinna była również, zdaniem komisji, zostać przywrócona dawna tytulatura w administracji. W miejsce zlikwidowanych instytucji pełnomocników wiejskich proponowano wprowadzić ponownie sołtysa; kierownik urzędu gminnej rady narodowej miał przyjąć tytuł sekretarza gminnego, a przewodniczący GRN – wójta. Na szczeblu powiatu i województwa proponowano przywrócić tytuły starosty i wojewody zamiast projektowanej nazwy dyrektora komitetu wykonawczego<sup>16</sup>.

Przedłożony projekt został poddany dyskusji i zyskał szerokie poparcie radnych w większości wniosków, choć nie brakowało głosów krytycznych, zwłaszcza przedstawicieli powiatów wytypowanych do likwidacji. Zobowiązano PWRN do przedłożenia projektu władzom centralnym, które miały wziąć pod uwagę te wnioski w projektowanej zmianie struktury organizacyjnej rad na terenie kraju i przebudowie podziału terytorialnego na szczeblu gromadzkim na terenie województwa zielonogórskiego.

Przebudowie administracji towarzyszyły rozliczenia środowisk lokalnych z dotychczasowym okresem istnienia i działalności rad narodowych. Najwięcej krytyki kierowano pod adresem gromadzkich, miejskich i powiatowych rad narodowych. Główne zarzuty kierowane pod adresem tych rad narodowych przez ludność na zebraniach dotyczyły m.in. spraw następujących:

- wybory do rad narodowych w roku 1954 przeprowadzono niezgodnie z wolą wyborców. Radni zostali narzuceni odgórnie – „przywożeni w teczkach”;
- brak nadzoru ze strony rad narodowych nad działalnością prezydiów i brak kontroli pracy tych organów ze strony komisji;
- członkowie prezydiów i radni dopuszczali się łapownictwa, nadużyć finansowych i kumoterstwa, nie interesowali się potrzebami gospodarczymi terenu;
- rady narodowe zatraciły swoją samodzielność<sup>17</sup>.

<sup>15</sup>Gminna Rada Narodowa miała decydować w sprawach ogólnoadministracyjnych, finansowych, rolnych, dostaw, handlu, przemysłu terenowego, służby zdrowia, zatrudnienia i pomocy społecznej, oświaty, kultury i sportu (*ibidem*).

<sup>16</sup>Komitet wykonawczy jako nowy organ rad narodowych na szczeblu powiatu i województwa miał za zadanie w zamyśle projektodawców wykonywać uchwały rady i prezydium, koordynować pracę poszczególnych resortów administracyjnych, wykonywać zarządzenia władz hierarchicznie wyższych oraz prowadzić nadzór nad działalnością organów wykonawczych rad narodowych niższych szczebli (*Ibidem*).

<sup>17</sup>AAN, KRP, sygn. I/83/302, Przebieg okresu październikowego w WRN 1956, Informacja o zmianach w składach osobowych powiatowych, miejskich i gromadzkich rad

Zarzuty wobec władz terenowych miały również miejsce w województwie zielonogórskim. Były one podobne bądź zbliżone do wymienionych. Przykładem może być przebieg zebrania z ludnością na terenie powiatu Głogów w miejscowości Serby Stare. W trakcie spotkania zarzucano radnym GRN zbyt jednostronne rozpatrywanie spraw mieszkańców, słabe zainteresowanie sprawami gospodarczymi gromady, pijaństwo radnych i brak zainteresowania sprawami młodzieży. Na skutek tych zarzutów ze składu rady odwołano pięciu jej członków, w tym przewodniczącego i sekretarza GRN<sup>18</sup>.

Krytykowano radnych również za kumoterstwo, m.in. na terenie powiatów Szprotawa, Zielona Góra, Nowa Sól, Żary<sup>19</sup>. W ogniu krytyki znalazły się dyktatorskie zapędy niektórych przewodniczących GRN, m.in. w Chichach, Mirostowicach Dolnych, Sieniawie Żarskiej i Żukowicach<sup>20</sup>.

Wystąpienia ludności przeciwko przedstawicielom władz lokalnych tłumaczyła słowa jednego z zielonogórskich radnych, który stwierdził:

Dużo było wypaczeń w radach narodowych. Społeczeństwo traktowało je nie jako władzę, ale jako pseudowładzę, a nas jako pseudodziałaczy. Działacze rad pracowali nieudolnie, a przede wszystkim nie umieli samodzielnie myśleć. Prawdę mówiąc, jedni nie umieli myśleć, inni nie mogli. Nie czuli się odpowiedzialni, bo i po co, jeżeli odpowiedzialność spoczywała na sekretarzach. Sekretarzowi powiatowemu wydawało się, że tylko on jest za wszystko odpowiedzialny. Na skutek tego spadała odpowiedzialność z działaczy rad narodowych. Odebrano im resztkę inicjatywy<sup>21</sup>.

Przypadku odwołania całego składu rad na terenie województwa zielonogórskiego nie było. Tylko w jednym wypadku na terenie powiatu Słubice w gromadzie Czarnów zostało odwołanych jedenastu radnych i całe prezydium GRN, którym mieszkańcy zarzucili brak działalności, nieporządek i bałagan w okresie urzędowania rady<sup>22</sup>.

Zarzuty padały również z ust radnych, członków GRN, w stosunku do rad wyższego szczebla, a szczególnie w stosunku do prezydiów PRN. W czasie sesji GRN w Koninie Żagańskim radni postawili cały szereg zarzutów w stosunku do Prezydium PRN w Żaganiu. Dotyczyły one niewłaściwego zorganizowania spółdzielni produkcyjnej w Koninie Żagańskim, zarządzania majątkiem spółdzielni i polityki kadrowej. W trakcie sesji PRN 30 listopada 1956 r. skrytykowano niektórych członków Prezydium za łapownictwo,

---

narodowych w okresie od października do końca 1956 r.

<sup>18</sup> *Ibidem*, Notatka z powiatu Głogów.

<sup>19</sup> *Ibidem*, Notatki z powiatów Szprotawa, Nowa Sól, Żary, Zielona Góra.

<sup>20</sup> *Ibidem*, Notatki z powiatów Głogów, Żary, Szprotawa.

<sup>21</sup> „Gazeta Zielonogórska” nr 259, 1956, s. 3.

<sup>22</sup> AAN, KRP, sygn. I/83/302, Dane dla scharakteryzowania okresu październikowego i po w radach narodowych na terenie woj. zielonogórskiego.



łamanie praworządności, kumoterstwo i złe załatwianie spraw obywatelskich, doprowadzając do ich ustąpienia<sup>23</sup>.

Pozycja rad narodowych stała się przedmiotem ożywionej dyskusji i krytyki wśród ich członków. Wskazywano na zbyt dużą centralizację, która nie pozwalała radom poczuć się w pełni gospodarzami terenu<sup>24</sup>. Wykazano, że rady narodowe wykonywały głównie dyrektywy poszczególnych ministerstw<sup>25</sup>. Nie mogły decydować w sprawie m.in. planów inwestycyjnych, kredytów, handlu, zdrowia czy rozwoju przemysłu.

Podobna praktyka była stosowana przez prezydium rad wyższego szczebla w stosunku do prezydiów rad szczebla niższego. Szczególnie słaba była pozycja gromadzkich rad narodowych, które w praktyce nie mogły samodzielnie podjąć żadnej decyzji, co budziło niezadowolenie mieszkańców i samych radnych. Skoncentrowanie środków finansowych w rękach prezydiów PRN często powodowało, że środki te przeznaczano na mniej potrzebne cele, podczas gdy GRN nie mogły wykonać z braku kredytów zadań pilniejszych i bardziej potrzebnych<sup>26</sup>.

Zagadnienie dotychczasowej pozycji i pracy rad narodowych znalazło się również w kręgu zainteresowania czynników partyjnych w województwie. Między innymi temat ten stał się jednym z głównych punktów posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Zielonej Górze 6 października 1956 roku. W trakcie dyskusji ujawniły się postawy obecnych na spotkaniu wobec poruszanej problematyki<sup>27</sup>.

W dużej części radom narodowym zostało poświęcone plenarne posiedzenie (11 października 1956 roku), w którym uczestniczyli również zaproszeni członkowie PRN, którzy zostali wcześniej wytypowani<sup>28</sup>. Ostrej krytyce poddano same rady, jak i ich członków, wytykając im łamanie przepisów,

<sup>23</sup>*Ibidem*, Notatka z terenu powiatu Żagań.

<sup>24</sup>Za przykład może służyć procedura uchwalania budżetu; rady narodowe były ograniczone systemem drobiazgowych dyrektyw, wskaźników i limitów (APZG, KW PZPR, sygn. 58, Protokół plenum KW PZPR w Zielonej Górze z 11 X 1956, Załącznik *O roli rad narodowych w świetle uchwał VII plenum KC*).

<sup>25</sup>Okazuje się, że aż 99% działalności prezydium WRN poświęcone było realizacji zarządzeń i wytycznych władz centralnych, a nie uchwał własnej rady (*ibidem*).

<sup>26</sup>Sytuacja taka miała miejsce w powiecie lubskim, gdzie prezydium GRN w Jasieniu bezskutecznie ubiegało się o przyznanie kredytu na konserwację budynku szkolnego w Bieszkowie, ale prezydium PRN w Lubsku uznało, że z remontem można poczekać jeszcze rok (APZG, KW PZPR, sygn. 235, Protokół nr 35 posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Zielonej Górze, 28 IX 1956).

<sup>27</sup>Jeden z dyskutantów polemizował z twierdzeniami o narzucaniu kandydatów do rad narodowych przez partię i prowadzenia działań przez prezydium rad z pominięciem sesji (APZG, KW PZPR, sygn. 235, Protokół z posiedzenia Egzekutywy KW PZPR w Zielonej Górze 6 X 1956).

<sup>28</sup>Kryterium było tutaj członkostwo w PZPR (*ibidem*).

pobieranie łapówek od chłopów, kumoterskie załatwianie spraw. Zarzucono radnym, zwłaszcza gromadzkim i powiatowym, dużą bierność. Oceniono, że ich udział w rządzeniu ogranicza się do uczestniczenia w sesjach rady. Wytknięto radnym to, że większość wyborców ich nie zna i jako powód podano tutaj brak udziału radnych w spotkaniach ze środowiskiem<sup>29</sup>.

Kolejnym elementem dyskusji była praca prezydiów rad narodowych, zwłaszcza powiatowych. Uznano za błędną praktykę rozstrzygania wielu istotnych spraw przez prezydium, a nie przez właściwe rady<sup>30</sup>. Podkreślono, że rady są właściwie pozbawione wszelkiej kontroli nad działalnością swych prezydiów. Uchwały prezydiów nie były przedstawiane radom do zatwierdzenia i nie mogły tym samym być przez nie uchylane. Rada nie tylko nie mogła kontrolować uchwał prezydium, ale nawet nie znała ich treści. Radni nie mieli również żadnego wpływu na ustalenie tematyki sesji, która była odgórnie ustalana przez odpowiednie prezydium. Uchwały podejmowane przez radę były ogólne, mało precyzyjne, nie były dla prezydium wiążące.

Krytykowano również brak samodzielności rad w wyborze członków prezydium i ich odwoływaniu, wskazując na to, że często zdarzały się przypadki przedstawiania radom z góry ustalonych kandydatur, które były przyjmowane bez dyskusji. Przy odwoływaniu członków prezydium nie były podawane prawdziwe przyczyny. Prezydiom zarzucono również szereg innych braków, m.in. ograniczenie działalności jedynie do spraw rolnictwa, bardzo ograniczone wzajemne kontakty między członkami prezydium WRN i członkami prezydiów PRN, chaotyczność i brak realizacji podjętych uchwał<sup>31</sup>.

Jako jedną z głównych przyczyn słabej pracy rad i ich prezydiów podano słabość kadry, a zwłaszcza jej kwalifikacje. Wśród pracowników PWRN wyższe wykształcenie posiadało jedynie 116 osób, wykształcenie średnie 476, a podstawowe 461 osób<sup>32</sup>. Podobnie przedstawiała się sytuacja w prezydiach PRN, gdzie na ogólną liczbę 2922 pracowników 84 osoby posiadały wyższe wykształcenie, 1042 średnie, 1568 podstawowe i 228 osób niepełne

<sup>29</sup>APZG, KW PZPR, sygn. 58, Protokół plenum KW PZPR w Zielonej Górze 11 X 1956.

<sup>30</sup>Do tych spraw leżących głównie w gestii WRN zaliczono m.in. uregulowanie stosunków własnościowych na wsi, pomiary i klasyfikację ziemi, meliorację, aktywizację małych miast i miasteczek, rozwój rzemiosła i zaopatrzenie ludności (*ibidem*).

<sup>31</sup>Prezydium PRN w Słubicach i Skwierzynie uważały za niecelowe wysłuchiwanie sprawozdań z wykonania uchwał na posiedzeniach prezydium. W Strzelcach na 76 uchwał podjętych w pierwszym półroczu 1956 r. rozpatrzono zaledwie 4 sprawozdania z ich wykonania (*ibidem*, Załącznik *Rozwój procesu demokratyzacji w radach narodowych woj. zielonogórskiego po III plenum KC i po XX zjeździe KPZR*).

<sup>32</sup>*Ibidem*.



podstawowe<sup>33</sup>. W opinii uczestników plenum sytuacja ta powodowała słabą wydajność, małą operatywność i ociężałość organów władzy terenowej.

Osobną kwestię stanowiła tutaj sprawa zbyt dużego uzależnienia rad narodowych od czynników partyjnych i wynikająca stąd słabość tych organów. Przyjmowało to bardzo różny charakter. Do rad i prezydiów kierowano często ludzi w sposób odgórny, najczęściej członków partii<sup>34</sup>. Nie zawsze były to osoby kompetentne. Rady narodowe były też często zastępowane w podejmowaniu decyzji i działań przez odpowiednie organy partyjne. Sytuację tę opisuje jeden z dyskutantów plenum, stwierdzając, że „aparatus partyjny często uważał radę za gońca, a nie traktował jako gospodarza terenu, który powinien mieć własną inicjatywę i samodzielność. Rady narodowe nie czuły ze strony komitetów partyjnych pomocy, politycznego kierunku, było natomiast dyrygowanie i komenderowanie radami”<sup>35</sup>.

Jeszcze bardziej zdominowanie rad przez czynniki partyjne uwidoczniają zarzuty postawione przez grupę radnych WRN w Zielonej Górze, członków PZPR, kierownictwu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w piśmie z 26 października 1956 roku<sup>36</sup>. Potwierdzony zostaje zarzut narzucania przez kierownictwo KW powiatowym radom narodowym przewodniczących prezydiów tych rad, czasami nawet ludzi skompromitowanych w aparacie partyjnym<sup>37</sup>. Według radnych częste były przypadki samowolnego zdejmowania i mianowania nowych przewodniczących i zastępców PRN. Zdarzały się również spory i konflikty między przedstawicielami rad a członkami partii<sup>38</sup>.

Kolejne zarzuty skierowano przeciwko I sekretarzowi KW PZPR, który jako członek prezydium bardzo rzadko przebywał na jego posiedzeniach.

---

<sup>33</sup> *Ibidem*.

<sup>34</sup> Prowadząc taką politykę czynniki partyjne często doprowadzały do protestu samych zainteresowanych. M.in. taka sytuacja miała miejsce w PRN w Żaganiu. Jeden z członków rady stwierdził, że nie został wysunięty przez wyborców w zakładzie pracy tylko przez KP, o czym powiadomił go sekretarz komitetu. Tłumaczenia zainteresowanego, że nie nadaje się na to stanowisko, bo mieszka w innym powiecie (Żary), nie odniosły żadnego skutku (*ibidem*).

<sup>35</sup> *Ibidem*, Protokół plenum KW PZPR w Zielonej Górze 11 X 1956.

<sup>36</sup> APZG, KW PZPR, sygn. 59, Protokół plenarnego posiedzenia KW PZPR w Zielonej Górze 27–28 X 1956, Pismo radnych WRN do plenum KW PZPR w Zielonej Górze.

<sup>37</sup> Jedną z takich osób był przewodniczący PRN w Szprotawie, któremu postawiono szereg zarzutów (m.in. branie łapówek i nadużywanie alkoholu), usuwając go ze stanowiska (APZG, KP PZPR, sygn. 32, Protokół z posiedzenia plenum KP PZPR w Szprotawie 28 III 1856).

<sup>38</sup> Przykładem jest postępowanie I sekretarza KP w Słubicach, który w czasie zebrania głosił, że członkowie prezydium „to nie radni, tylko zmoknięte gęsi”, a na spotkaniu aktywu partyjnego użył sformułowania: „dopóki przewodniczący MRN w Rzepinie nie umrze, dopóty nie będą rosły spółdzielnie produkcyjne” (APZG, KW PZPR, sygn. 59, Pismo radnych WRN).

Często za to wzywał członków prezydium do siebie, wydając im bezpośrednio dyrektywy i polecenia. Zdarzało się również, że w czasie posiedzeń „bił pięścią w stół i narzucał swoje prywatne sądy daleko odbiegające od kulturalnych form współżycia z ludźmi”. Dla „zadowolenia I sekretarza prezydium przyjmowało stale jego wystąpienia jako wytyczne dla swojej pracy, co potwierdzano zawsze w protokołach spotkań”. Skrytykowano I sekretarza za brak jakichkolwiek działań w związku z programem VIII plenum KC PZPR i jego próby wypaczenia wystąpienia Gomułki<sup>39</sup>.

Następny z zarzutów postawionych KW dotyczył kwestii kierowania gospodarką w województwie. Według radnych istniały dwa ośrodki dyspozycyjne. Jednym było prezydium WRN ze swoimi wydziałami, a drugim, ważniejszym, KW, co prowadziło do podważenia roli WRN<sup>40</sup>.

Oceniając swoją postawę wobec działań kierownictwa KW PZPR w Zielonej Górze radni przyznali, że choć nie zgadzali się z takimi metodami rządzenia i wpływania na pracę prezydium WRN, woleli nabrać wody w usta i nie przeciwstawiali się tym działaniom<sup>41</sup>.

Powyższe zarzuty postawione organom partyjnym w województwie były wynikiem dwudniowych obrad członków WRN 25 i 26 października 1956 roku<sup>42</sup>. Odbływały się one już po VIII plenum KC, toteż ich przebieg w znaczący sposób różnił się od dotychczasowych spotkań. Radni po raz pierwszy na tak szeroką skalę kierowali się samodzielnością myślenia, a nie odgórnie narzucenymi ocenami. Przykładem niech będą tutaj słowa jednego z nich, który stwierdził, „że jest działaczem społecznym jeszcze z czasów okupacji, członkiem partii od jej powstania i działaczem rad narodowych od chwili ich powołania, ale po tylu latach dopiero dziś może mówić to, co myśli. Trzeba skończyć z tym, żeby radni w radach narodowych byli tylko aktorami, muszą oni wreszcie zacząć pełnić rolę, do jakiej zostali przez społeczeństwo powołani”<sup>43</sup>.

Radni krytykując ograniczające ich działalność czynniki partyjne w województwie, dokonali również krytycznej oceny dotychczasowej pracy WRN. Zmienili porządek obrad, zgłaszając wniosek zmuszający prezydium WRN

---

<sup>39</sup> *Ibidem*.

<sup>40</sup> Według słów jednego z członków prezydium WRN wypowiedzianych na sesji 25 X 1956, PRN tylko z kurtuazji słuchały poleceń prezydium WRN, wiedząc, że przyjdą szczegółowe dyrektywy poprzez KP z KW PZPR, często sprzeczne z wytycznymi czy zarządzeniami prezydium WRN (*ibidem*).

<sup>41</sup> *Ibidem*.

<sup>42</sup> Jak pisze H. Szczęgółka (*op.cit.*, s. 152), przełomowe dla podniesienia roli WRN były dwie sesje, po VII plenum KC PZPR tj. sesja październikowa i sesja z 5 XII 1956.

<sup>43</sup> APZG, PWRN, sygn. 168, Protokół nr VI/56 z przebiegu VI sesji WRN w Zielonej Górze 25–26 X 1956.

do oceny sytuacji w województwie zielonogórskim wobec postępującego procesu przemian w kraju i zajęcia wobec nich stanowiska. Oświadczenie przewodniczącego zawierało wiele słów samokrytyki dotyczących pracy prezydium i naświetlało procesy hamujące demokratyzację<sup>44</sup>. Jednocześnie zapewniono obecnych o pełnej solidarności prezydium WRN z ostatnimi przemianami w kraju oraz „odgroźeniu się” od starych, skompromitowanych metod rządzenia krajem i województwem. Pomimo tego członkowie rady po burzliwej dyskusji zgłosili wobec prezydium votum nieufności, zarzucając mu biurokracizm, brak kontroli nad wykonaniem uchwał, brak inicjatywy i odwagi w zajęciu własnego stanowiska. Krytyczne stanowisko radnych wobec prezydium znalazło również miejsce w uchwalonej rezolucji popierającej uchwały VIII plenum KC<sup>45</sup>.

Zapoczątkowany proces zmian w charakterze pracy WRN był kontynuowany na kolejnej sesji, która odbyła się 5 grudnia 1956 roku. Uczestniczyło w niej około dwustu osób<sup>46</sup>. W jej trakcie doszło do kompleksowej oceny działalności prezydium WRN, która to ocena została zawarta w przedstawionym dokumencie (*Ocena sytuacji i stylu pracy prezydium WRN*)<sup>47</sup>. Skrytykowana została działalność organów wykonawczych, którym postawiono zarzuty braku kolegalności i inicjatywy, wyższości nad radami, słabości kontroli w zakresie realizacji uchwał i biurokratycznego podejścia do pracy. Ocena uwzględniała również m.in. sytuację w rolnictwie, zwłaszcza w spółdzielczości, poddając krytyce administracyjny sposób jej tworzenia. Poruszono kwestie drobnej wytwórczości i handlu oraz słabego zaopatrzenia ludności w podstawowe artykuły. Wskazano na zastój w budownictwie i złą sytuację mieszkaniową<sup>48</sup>.

Konsekwencją fali krytyki wobec dotychczasowej działalności prezydium i poszczególnych radnych WRN była rezygnacja kilku z nich z zaj-

---

<sup>44</sup>Według słów przewodniczącego słabość pracy tego organu wynikała z wielu powodów; do głównych zaliczył: skoncentrowanie władzy w rękach jednego człowieka (tj. I sekretarza KW), któremu na każdym kroku ustępowano, chcąc mu się przypodobać, brak samodzielnej i konkretnej inicjatywy w rozwiązywaniu żywotnych spraw oraz „gaszenie” oddolnej inicjatywy ze strony prezydiów PRN i GRN (*ibidem*).

<sup>45</sup>H. S z c z e g ó ł a, *op.cit.*, s. 152–153.

<sup>46</sup>Wśród uczestników sesji oprócz radnych byli przewodniczący prezydiów PRN, przedstawiciele URM oraz różnych urzędów i instytucji, pracownicy wydziałów i zarządów WRN oraz mieszkańcy (APZG, PWRN, sygn. 168, Protokół nr VII/56 z przebiegu VII sesji WRN w Zielonej Górze 5 XII 1956).

<sup>47</sup>H. S z c z e g ó ł a, *op.cit.*, s. 153.

<sup>48</sup>*Ibidem*, s. 153–154. W dokumencie usprawiedliwiano brak natychmiastowej deklaracji prezydium WRN wobec uchwał VIII plenum KC z powodu nieposiadania informacji o rzeczywistym przebiegu wydarzeń w Warszawie (APZG, PWRN, sygn. 168, Protokół nr VII/56).

mowanych stanowisk<sup>49</sup>. W składanych wnioskach odchodzący członkowie WRN zawarli szereg zarzutów wobec pracy tego organu, m.in. posługiwanie się lakonicznymi sprawozdaniami z realizacji uchwał prezydium i samej rady, cyframi, które bardzo często nie miały pokrycia w rzeczywistości, brak jakiegokolwiek dyskusji nad długoletnim programem gospodarczym, stosowanie inkaso zamiast polityki finansowej, nadużycie i łamanie praworządności w zakresie kwaterunku oraz dowolność w stosowaniu przepisów w praktyce<sup>50</sup>. Podsumowaniem tych zarzutów mogą być słowa jednego z członków prezydium o pracy WRN:

Doświadczenia z minionego okresu uczą nas, że resortowość jaka istniała doprowadziła do takiego stanu, że tak zwany decernent na wszystkim się znał, pod wszystkimi sprawami w zasadzie widnieć musiał jego podpis czy zgoda. Jednym słowem myślał za innych. Z kolei ten system przechodził na poszczególnych kierowników prezydium Rady Narodowej. W konsekwencji tego spętana została inicjatywa ludzi i zdarto z nich poczucie odpowiedzialności – godność ludzką<sup>51</sup>.

Szereg zmian zanotowano też w składach rad narodowych niższego szczebla na terenie województwa zielonogórskiego. Według danych w okresie od października do połowy grudnia 1956 roku odwołano tutaj 68 (13,12%) przewodniczących i sekretarzy GRN na ogólną liczbę 518; jedną osobę (1,47%) spośród 68 przewodniczących i sekretarzy MRN; również 49 radnych GRN (1,32%) spośród 3720. Radnych MRN w tym okresie nie odwoływano<sup>52</sup>.

Na podstawie tych danych i wcześniej podanych faktów można stwierdzić, że proces przebudowy w radach narodowych nie tylko na terenie województwa zielonogórskiego, ale i kraju, nie osiągnął takiego wymiaru, jakiego można było się spodziewać po wielu wystąpieniach i postulatach ludności obnażających słabość konstrukcji maszyny urzędniczej stworzonej we wcześniejszym okresie. Świadczy to o tym, że aparat partyjny był ówczesnie jeszcze dość silny, aby nie pozwolić na głęboką przebudowę administracji terenowej w Polsce. Był jednak na tyle słaby, że rozpoczęty jeszcze przed 1956 rokiem proces zyskał na przyspieszeniu w okresie przemian październikowych. Trudno jest powiedzieć, w jakim stopniu te wydarzenia wpłynęły na rozpiętość reformy administracji terenowej. Można jednak pokusić się

---

<sup>49</sup>Z pełnionych funkcji zrezygnowało czterech członków prezydium i ośmiu radnych (H. Szczegółka, *op.cit.*, s. 154).

<sup>50</sup>APZG, KW PZPR, sygn. 235, Wniosek do WRN o przyjęcie rezygnacji członka rady i zastępcy przewodniczącego prezydium WRN.

<sup>51</sup>*Ibidem.*

<sup>52</sup>AAN, KRP, sygn. I/83/302, Przebieg okresu październikowego w WRN 1956. Dane dla scharakteryzowania okresu październikowego. . .

o tezę, że miały one niewątpliwie wpływ na poszerzenie jej kompetencji w porównaniu do poprzedniego okresu<sup>53</sup>.

---

<sup>53</sup>Ustawa z 25 I 1958 r. powiększyła zakres władzy i samodzielności rad narodowych; m.in. rozszerzono źródła dochodów rad, uzyskały one prawo dysponowania nadwyżką budżetową, przywrócono również na wsi urząd sołtysa (T. Bocheński, S. Gebert, J. Służewski, *Radny narodowe i terenowe organy administracji państwowej*, Warszawa 1977, s. 32-33; M. Kallas, A. Lityński, *op.cit.*, s. 167).